KURJER WARSZAWSKI

Środa.
Dnia 15 (27) Lutego 1856 Roku.
№ 55.
Jutro, ŚŚ. Anastazego, Fortunata i Leandra.

Wczoraj, JO. Xiążę *Gorczakow 1szy*, Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych, przedstawiających się Urzędników *Warszawskich* Departamentów Rządzącego Senatu i całą hierarchję Sądową.

Wiadomości z Turcji Azjatyckiej.

Wojska nasze opuściły okolice Karsu, gdy góry i równiny pokryte już były głębokim śniegiem. Lecz nie wszystkie pułki wróciły w granice Rossji; pozostała na straży brygada 18tej dywizji piechoty, w Ardaganie zaś pozostał niewielki oddział pod dowództwem Esauła Artylerji Dońskiej, Kulgaczewa. We wszystkich sandżakach, które się nam poddały, spokój panował; mieszkańcy składali regularnie nałożoną na nich przez władzę miejscową daninę i oddali się zwykłym zatrudnieniom. Spokojność sandżaku Gelskiego naruszona niedawno została: Aslan Pasza, brat jego Izet-bek i oddział 400 ludzi, poczęli podburzać mieszkańców i zająwszy wsie Sejnot, Chorowank i Czul-Penek, stali się nie tyle niebezpiecznymi, ile niespokojnymi naszymi sąsiadami. Dowiedziawszy się, że oddział powyższy znajduje się w tych wsiach, Esauł Kulgaczew postanowił wkroczyć szybko i rozproszyć lub zabrać ten oddział. Zamiar tego walecznego Oficera uwieńczony został świetnem powodzeniem. Oto są szczegóły tej dziarskiej rozprawy: Wziąwszy z sobą trzy seciny kozaków pułku Dońskiego N. 21y i 4ry lawety racowe, Esauł Kulgaczew zamierzył uderzyć na nieprzyjaciela z dwóch stron; w tym celu powierzywszy jednę secinę dowództwu Sotnika Korotkowa rozkazał mu iść na prawo na Chorowank, sam zaś z resztą oddziału poszedł na Sejnot. Esauł Kulgaczew znajdował się nie więcej jak o 5 wiorst od tej ostatniej wsi, gdy secina Korotkowa wyparła Turków z Chorowank i Czul-Penek i zapędziła ich pod Sejnot, gdzie się znajdowały główne siły nieprzyjacielskie. Widząc tak dobre wykonanie swego planu, Esauł Kulgaczew zgromadził secinę Korotkowa, która ścigając Turków rozciągnęła się była łańcuchem, i uderzył z nią na nieprzyjaciela z frontu, z tymi zaś kozakami, których sam wiódł, z boku. Wówczas ucieczka Turków, stała się ogólną. Seciny ścigały i raziły ich na przestrzeni 15tu wiorst. Położono trupem 60ciu Turków, wzięto do niewoli 10ciu rannych, w liczbie których znajdowali się Kurd-Szewesz, Pomocnik Główny Aslan-Paszy, bajrachtar (chorąży) i nuker, który powiedział, iż sam Pasza raniony został piką. Znaleziono pomiędzy zabitymi jednego ze starszych wsi Gelskich. Oprócz tego nasi zabrali 30 koni i wiele rozmaitego oręża. Stratę naszą w tej rozprawie stanowią czterej kozacy ranni, z których jeden zmarł w skutek ran, oraz jeden koń zabity i jeden raniony. Rozprawa zaszła 20 Grudnia (1 Stycznia). Tegoż jeszcze dnia Esauł Kulgaczew wrócił do Sejnot zabrawszy z sobą rannych, których powierzył opiece mieszkańców, sam zaś z trzema rannymi przybył do Dadaszyn, zrobiwszy ze swym oddziałem w ciągu 13tu godzin około 100-u wiorst drogi, nie zważając na śnieg głęboki, silne mrozy i nierówną miejscowość. 21 Grudnia (2 Stycznia), po przywróceniu w sandżaku Gelskim spokojności, Kulgaczew wrócił do m. Ardaganu. (Inwalid Ruski.)

Z Woli NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY TEODORÓWNEJ, podane było do wiadomości publicznej o wyjeździe do *Krymu* Wdów miłosierdzia Domów zostających pod opieką JEJ CESARSKIEJ MOŚCI w *Petersburgu* i *Moskwie*. Od przybycia tychże Wdów do Szpitalów wojskowych w *Krymie*, dały one dowód przykładnej gorliwości w pełnieniu mozolnych ich obowiązków, pozostając pod zwierzchnictwem Wdowy po Assesorze Kolleg: *Rospopow*, ich przełożonej, która rozumnemi rozporządzeniami, wprowadziła surowy porządek w ich czynnościach i zarazem swoją osobą daje im przykład zupełnego wyrzeczenia się siebie. P. *Rospopow* (*) usprawiedliwiwszy tym sposobem jak najzupełniej zrobiony z niej wybór przez NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĄ, zdała sprawę w swych perjodycznych doniesieniach, o niezmordowanych w pełnieniu obowiązków Wdowach miłosierdzia, znajdujących się pod jej zwierzchnictwem.

Wyjechali z *Warszawy*: JJWW. Jenerałowie-Majorowie, *Burmejster* do *Nasielska*, i *Chałański* do *Nowogeorgiewska*.

JW. Hr: Seweryn *Uruski*, Marszałek Szlachty Gub: *Warszawskiej*, wyjechał do *Krakowa*.

W mieście *Warszawie* i Przedmieściu *Pradze* w ciągu roku zeszłego, *skonsumowano*: wołów sztuk 33,655 krów 777, wieprzy 29,590, cieląt i kóz 48,629, baranów 20,805, słoniny i innego mięsa funtów 228,733; *wyfabrykowano*: araku krajowego wiader 700, porteru wiader 25,224½, piwa dubeltowego wiader 857,910, szlacheckiego wiader 28,152; *sprowadzono*: porteru wiader 636, piwa dubeltowego wiader 9,677, okowity różnych prób wiader 304,266 4/10, araku krajowego wiader 5 1/50.

W d. 15/27 Grud: r. z. umarł w *Warszawie* (jak donieśliśmy) ś. p. JW. Teodor syn Jana *Waskow*, Rzeczywisty Radca Stanu, Naczelnik Kostromskiej Milicji, Kawaler Orderów. Dziennik *Kostromski*, *Gubernialne Wiadomości*, donosi obecnie, że zwłoki dostojnego Nieboszczyka, po ich przewiezieniu do *Kostromy*, w d. 18/30 z. m., pogrzebane zostały na smętarzu Kostromskiego Monasteru.

Aloiza z Thórzewskich *Mirowska*, Żona Obrońcy Prokuratorji w Królestwie *Polskiem*, przeżywszy lat 31, zmarła.

W d. 5 b. m., rozstała się z tym światem, w mieście *Sokołowie* (Gu: *Lubelskiej*), ś. p. Ewa z Czeretowiczów *Wrońska*, Matka Zofji *Scisłowskiej*, zaszczytnie znanej w piśmiennictwie naszem. Żyła lat 73.

(*) Jest to rodzona Siostra Dowódzcy Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów Pułkownika *Rospopowa*. (Przyp: Red:).

Dziennik Warszawski, w Nrze 52, 53 i 54, głosił n życie i czyny ś. p. Rozalji *Rendu*, Siostry *Miłosierdzia*, zmarłej w pierwszych dniach b. m.— Za duszę więc tej *Rozalji*, pojutrze o godz: 10tej z rana, w Kościołku *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo; na które, łaskawych Przyjaciół ludzkości zaprasza się.

W dniu 20 b. m. i r., na stacji drogi żelaznej w *Babach*, przeżywszy zaledwie rok 1 i miesięcy 5, zszedł z tego świata ś. p. Cyprjan-Władysław *Stejnicke*, syn Juljana i Franciszki z *Rykalskich*. BOŻE! ukój żal strapionych Rodziców, po stracie jedynego Syna, i kochających go, a niewinnej duszy jego Daj wieczny odpoczynek. — A. *S.*

W d. 31 z. m., umarł w *Rzymie*, w 23 roku życia, ś. p. Władysław *Marylski*, Syn Eustachego, b. Sędziego Pokoju i znanego Pisarza, i Urszuli *Skórkowskiej*. Zwłoki tego młodzieńca pogrzebane zostały w grobach Kościoła Sgo Stanisława w *Rzymie*.

Literatura poniosła w tych czasach dwie bolesne straty. Zmarli: Lesław *Łukaszewicz*, Autor *Rysu dziejów piśmiennictwa*, i Kazimierz *Bujnicki*, Autor *Wędrówek po małych drogach*, *Pamiętników Xiędza Jordana*, wydawca *Rubona* i innych pism wielu.

Przed kilką miesiącami, przygnębiony ciężką chorobą i 73-letnim czynnym i pracowitym żywotem, zszedł z tego świata ś. p. Mateusz *Murawski*, w majętności swojej dziedzicznej *Chrzęsne*, w Powiecie *Stanisławowskim* położonej; pochowany zaś na miejscu wiecznego spoczynku przy Kościele parafjalnym w *Postoliskach*, w obec licznie zgromadzonych Obywateli i włościan.— Skon tego Męża, napełnił smutkiem liczną Rodzinę i okolicę całą, gdyż powszechnie był szanowany; zawsze bowiem i wszędzie odznaczał się światłem zdaniem, niezmordowaną czynnością i niczem nieugiętą prawością. Żył dość długo, dla wywiązania się z wszelkich względem społeczeństwa obowiązków; za krótko jednak dla tkliwie kochającej go Żony i Dzieci. Długo więc i długo, ci, którym był znany, żałować go będą, a na zawsze w Rodzinie stroskanej, zostaną łzy boleści i strapienie!— Znów więc jedna szlachetna Osoba zniknęła z naszego społeczeństwa, znów jeden zniknął wzór, nieugiętej prawości i cnotliwego żywota; nie lękał się śmierci, bo ta jest straszną dla złych tylko; zamknął na zawsze powieki ś. p. Mateusz *Murawski* z modlitwą w ustach i w sercu, a opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, odszedł od nas by połączyć się na łonie Wszechmocnego BOGA, z Jego wybrańcami. Spokój Twojej duszy szlachetny Mężu! — *S.*

Muzeum starożytności i połączoną z nim Komissję Archeologiczną w *Wilnie*, o których otwarciu donieśliśmy, składają: Prezes, Hrabia Eustachy *Tyszkiewicz*; Wice-Prezes, Michał *Baliński*, współ-autor dzieła *Starożytna Polska*; Uczony Sekretarz, *Krupowicz*; 13tu Członków Rzeczywistych, 18 Członków założycieli, 8 Członków honorowych i 9 Członków współpracowników. W ogóle 51. W liczbie Członków Rzeczywistych znajdują się: *Narbutt*, historyk *Litwy*; I. J. *Kraszewski*, b. Professor *Jaroszewicz*, Mikołaj *Malinowski*, *Chodźko*, *Kukolnik*, *Gusiew*, *Kirkor* i inni.

Wyszedł 5ty poszyt dzieła: *Kościoły Warszawskie Rzymsko-Katolickie*, opisane pod względem historycznym przez Juljana *Bartoszewicza*; Wizerunki Kościołów i celniejsze w nich nagrobki, rytował na drzewie Michał *Starkmann*. Poszyt ten zawiera opisy i wizerunki Kościołów: Xięży *Dominikanów* i *Franciszkanów*, oraz nagrobki: Katarzyny z Kosińskich *Ossolińskiej*, *Kotowskiego*, *Kotowskiej* i *Skorobohatego*. Ponawia się wiadomość, że prenumerata na całe dzieło, składać się mające z 13tu zeszytów, około 25 arkuszy druku, mających zawierać opisy i wizerunki 26 Kościołów, oraz 50 do 60 nagrobków, wynosi rs. 6, i przyjmuje się we wszystkich xięgarniach, składach papieru w *Warszawie*, w Królestwie i Cesarstwie we wszystkich xięgarniach, tudzież u wydawcy Michała *Starkmann*, przy ulicy *Krako:-Przedm:*, w pałacu Hr: Stan: *Potockiego* N° 415; główny skład w *Warszawie* u wydawcy, a w *Wilnie*, w xięgarni Maurycego *Orgelbranda*.

Dziś zatem o godz: 8ej wieczorem, koncert w *Resursie Kupieckiej*, na dochód War: Tow: Dobroczynności, a na którym wykonany zostanie między innemi sextet z *Don Juana*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Do xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej* Nr 496, nadeszły następujące nowe dzieła: *Syrokomla*, *Chatka w lesie*, część 2ga, cena rs. 1; *Kucharz polski*, jak być powinien, xiążka podręczna dla ekonomicznotroskliwych Gospodyń, przez Bronisławę *L......ską*, rs. 1 k. 80. Pisma prozą i wierszem przez Autorkę w *Imię BOŻE*, k. 50.

W tych dniach otrzymaliśmy olbrzymią *pieczarkę*, wychowaną w *Nowej wsi* pod *Warszawą* przez P. *Zapaśnika*. Wiadomy jest sposób chodowania tego rodzaju grzybów, które w gospodarstwie kuchennem, ważną odgrywają rolę, ale doprowadzenie ich do takiej wielkości, jak obecny w *Redakcji Kurjera* exemplarz, należy do osobliwości. Kto więc ciekawy, może ją obejrzeć każdego czasu w *Redakcji*, a zanim czas pozbawi ją świeżości, może też co wpłynie do puszki dla biednych.

Przed niejakim czasem sprowadzoną została do jednego z tutejszych handlów na *Nowym-Świecie*, maszyna w rodzaju pneumatycznym, do przelewania wszelkich płynów z piwnicy, choćby nawet na 2gie piętro. Cały mechanizm odbywa się za pomocą korby, którą nawet dziecko obracać może, a która przymocowaną jest do cylindra posiadającego dwa otwory, dla wśrubowania w nie wężów z *guttaperchi*. Węże te rozprowadzone według potrzeby, służą za pośredników do przelewu wszelkiego płynu, nic bynajmniej nie wpływając na zmianę smaku jego. Tenże sam handel, sprowadził w tych dniach maszynę do palenia kawy. Operacja ta odbywa się za pomocą pary, wydobywającej się z ogrzewanej z wolna kawy, a przez szczelne zamknięcie aparatu, nic się z aromatu tejże nie utraca. Obie te maszyny są własnością P. *Rozmanitha*.

Nieraz już pisaliśmy o *Tylku Sztopferze*, wypierającym wybornie plamy, a zamieszkałym przy ulicy *Niecałej*. Wiele jednak osób mniema, jakoby ten zakład zwinięty został; dla tego winniśmy nadmienić, że żadnej zmianie nie uległ, że po ojcu, objął go syn, i pracuje

równie gorliwie i z znajomością swej sztuki jak dawniej, i że tak plamy, jak wszelkie wypadkowe usterki, czy z rozdarcia, czy z innej pochodzące przyczyny, najdoskonalej wywabia i reperuje, tak, że śladu uszkodzenia nie pozostawia. Mieszkanie P. *Tyllk Sztopfera*, jest w domu P. *Szletyńskiego*, przy ulicy *Niecałej* N° 614 lit: G. Dodajemy to tylko, iż wszystkie bez wyjątku materje i przedmioty, to jest sukna, syberyny, szale *tureckie* i *francuzkie*, dywany, adamaszki, atłasy, etc., bez żadnej różnicy mogą się plam w ręku P. *Tyllka* pozbyć, i w przypadku rozdarcia, do pierwotnej powrócić całości.

Księgarnia H. *Natansona* na *Krak:-Przedm:*, N° 442, na 1szem piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Wykład Terapji Fizjologicznej* Dra H. E. *Richtera*, na język *polski* przełożył i uzupełnił Dr F. K. *Skobel*, rs. 3 k. 30. *Część Bałwochwalcza Sławian* i *Polski*, przez Joachima *Lelewela*, kop: sr: 80. *Nauka Prozy*, przez Jana *Rymarkiewicza*, kop: 80.

Konie *srokate* i *tarantowate*, znowu jak słychać w modę powracają. Tworzyły one dawniej piękne zaprzęgi, a wielu z *Warszawian* pamięta jeszcze czwórkę tej maści rumaków, którą dawna Dziedziczka *Willanowa* (babka dzisiejszego Dziedzica), podróż z tej włości do *Warszawy*, zwykle odbywała. Na *Podolu* w *Złotnikach* znajdują się dotąd resztki oryginalnych tarantów, które w wieku zeszłym z *Persji* sprowadzono.

W dalszej kontynuacji odbywa się codziennie licytacja *obrazów* olejnych, *marmurów*, *porcelany* i t. p. przedmiotów, pozostałych po N. S. *Brünerze*, w sklepie przy ulicy *Miodowej*, wprost muru *Kapucyńskiego*, od godz: 11ej do 4ej z południa. Rozmaitość przedmiotów, przyciąga znaczną Publiczność.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Ortolani*, PP. *Ciaffei* i *Butti*, po 2-kroć; po *Tańcach Perskich*, Panna Anna *Straus*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 28; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 63, dają rs. 83 kop: 38, wartość kuponu rs. 1 kop: 62²/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 86, wartość kuponu kop: 10²/₃; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 97 kop: 64; z r. 1855, żądają rs. 98 kop: 64, wartość kuponu rs. 1 kop: 86¹/₉.

Anglja. *Londyn, 21go Lutego.*— Wczorajsze posiedzenie Izby Niższej, nie przedstawiało żadnego interesu dla zagranicy. Do 31go Grudnia 1855 r., *Anglja* zaforszusowała *Sardynji* 1,000,000 funt: szt:. Dla zamortyzowania tej summy, *Sardynja* dotychczas przysłała dopiero 2,500 funt: szt:. Na amortyzację i procent poręczonej przez *Anglję* pożyczki *Greckiej*, od 1844 r. wypłacono 598,734 funt: szt:. Z tego *Grecki* Rząd zapłacił 31,084 funt: szt:. (N. P. Z.).

Londyn, 23go Lutego, (wiado: telegr:).— Dom *Rotszylda* znegocjował z Kanclerzem Skarbu pożyczkę po 90 za 100.— Lord Kanclerz Skarbu oświadczył na odbytem dziś posiedzeniu, że dochody w ubiegłym roku finansowym, były o 1¹/₂ miljo: funt: szterl: mniejsze, a wydatki o 2 miljony większe od anszlagowanych, oraz żądał 5 miljonów funt: szt: na pokrycie wydatków do Kwietnia. Izba żądaniu temu zadość uczyniła. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 21go Lutego.*— W departamentach miało miejsce kilka aresztowań politycznych. — W przyszły Poniedziałek 25 b. m., zaproszeni zostaną na obiad do Hr: *Walewskiego*, wszyscy Pełnomocnicy, Ministrowie, Prezesi Senatu i Ciała Prawodawczego, oraz Dygnitarze dworu. Wieczorem będzie dany koncert u tegoż Ministra.— Panna *Rachel* przybyła z *Hawany* do *New-York* 2go z. m. i 9 b. m. miała odpłynąć do *Francji.*— Zabójcą Xiężnej *Caumont-Laforce*, był jej własny służący *Bauman*, rodem *Würtembergczyk*, od 2ch tygodni do służby przyjęty. Przyznał on się od razu do spełnionej zbrodni, utrzymując, że ciągłe łajanie i naganianie przez Panią jego roboty, wywołało najpierw kłótnię między nimi, śród której uniesiony gniewem, uderzył Xiężnę *Caumont-Laforce*, kilkakrotnie w głowę i życia ją pozbawił. (Ind: Bel:).

Na jednym z bulwarów *Paryzkich*, założoną została kawiarnia pod *kongresem*. — *Monitor* donosi, że d. 2 b. m. Cesarz był obecnym nad brzegami *Sekwany* przy probach, dokonywanych z podarowanym mu przez P. *Francis* z *New-York*, powozem wojennym metalowym, który do podróży lądowej równie jak do wodnej użyty być może. Powóz ten wprowadzony z kołami w całości do *Sekwany*, pływał jak łódź, i mieścił 16 ludzi, a następnie powiózł przez prąd rzeki, z jednego brzegu na drugi dość znaczny ładunek. W końcu P. *Francis*, wyprobował samo pudło powozu bez kół i innych należności, i manewrował niem jak łodzią sterniczą. (N. Pr: Ztg).

Hiszpanja. *Madryt 15 Lutego.* — Minister spraw wewnętrznych, interpellowany przez kilku deputowanych, oświadczył, że nie należy obawiać się wmieszania *Francji* w wewnętrzne sprawy *Hiszpanji*, równie jak zamachu *Amerykanów* na *Kubę*, która to wyspa pozostanie pod władzą *Hiszpanji*. Prezesem rady tutejszego *Credit Mobilier* jest Xiążę *Alba*, a Wice-Prezesem P. *Leclerc*. — W jednym z teatrów *Madryckich* wykonano zeszłej Niedzieli średniowieczne *Mysterium* pod tytułem: »*Historja Męki* CHRYSTUSA.« Przedstawienie to ściągnęło mnóstwo widzów i dobrze przyjęte zostało. (N. Pr: Ztg).

Persya. *Teherańska* Gazeta Urzędowa z 9go Grudnia wyjaśnia, że *Herat* nie został bynajmniej zajęty przez *Persów*. Rząd *Perski* widząc, iż *Dost Mohamed-Chan* zebrawszy wojska, opanował *Kandahar* i myśli nie tylko o zdobyciu *Heratu*, ale nawet o podburzeniu przy obcej pomocy niektórych prowincji *Perskich*, uznał za stosowne dać pomoc teraźniejszemu władcy *Heratu*, nie naruszając zresztą w niczem swego stanowiska neutralnego względem sprzymierzonych.—Obok tego *Persja* uzbraja się dla odparcia możebnego napadu *Anglików*. (N. Pr: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, 14go Lutego.*— Pierwszy Dragoman internuncjatury *Austrjackiej*, który miał zaszczyt zawiadomić Sułtana o przyjęciu przez *Rossję* propozycji przez Hr: *Esterhazego* przywiezionych, otrzymał w dowód zadowolenia od *Abd-ul-Medżida* kosztowną tabakierkę z jego cyfrą. — Kwestja przekopania międzymorza *Suez* jest coraz bliższą wykonania. Wice-Król podpisał się już, imieniem swego

syna *Mohameda*, na 40 miljonów fr. akcji stowarzyszenia. Summa ta spłaconą zostanie przez roboty rozmaite, jakie Wice-Król wykona około budowy kanału. Mówią, że *Austrja* ma na konferencjach popierać kwestję kanalizacji *Suezu*. — P. *Gisborne*, członek kompanji *Angielskiej*, bawi obecnie w *Alexandrji*, celem zyskania przywileju na kommunikacją telegraficzną łączącą *Egipt* z *Europą* i *Indjami Wschodniemi*.— Powstanie *Beduinów* szerzy się w średnim i dolnym *Egipcie*. Nowe wojska wysłano przeciw nim, a Minister skarbu *Zoufficar* Basza, tylko co nie wpadł w ich ręce. — (Ind: Belge).

9go b. m., miano z *Kamiesz* wyprawić do *Francji* pięć baterji oblężniczych. (N. Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Najstarszy dziennik *hollenderski*, *Harlemsche Courant*, osiągnął z dniem 8 Stycznia r. b. czcigodny wiek dwiestu lat. Przeszło sto lat jest w posiadaniu rodziny teraźniejszych nakładców, Pana Jana *Enschode* i Syna. Założycielem dziennika był Abraham *Casteleyn*, który od 8go Stycznia 1656, wydawał go krótki czas pod mianem: *Weeckelijke Courante van Europa*; później zaś pod nazwą: *Harlemsche Courante*. W rocznicę jubileuszową istnienia, nakładcy, jako premjum dla abonentów, wydali wierny ile możności odcisk pierwszego numeru dziennika. — Od niejakiego czasu słychać w łonie *Wezuwjusza* łoskot niezwyczajny. Nowy krater łono swoje otworzył. Spodziewają się albo zapadnięcia góry, albo wybuchu; bądź co bądź, kształt szczytu wulkanu zmienił się, a podróż na tę górę niebezpieczeństwem grozi. — W *Lugdunie* budują most tubowy, na wzór tego, jaki w *Anglji* nad cieśniną morską *Menai*, przed kilku laty wzniesiony został. — Wspaniała Kollegjata Śtej GUDULI w *Bruxelli*, o mało nie stała się pastwą płomieni, skutkiem nieostrożności robotnika pracującego z kociołkiem rozżarzonych węgli przy reparacjach w Kościele. — Mieszkańcy *francuzkiej* włości *La Charmée* w departamencie *Yonne*, byli dnia 17go Grudnia świadkami szczególniejszego polowania. O 8ej godzinie z rana, usłyszano w pobliżu włości głuchy chrzęst z lasu, i zaraz potem wybiegł ogromny dzik, w ucieczce przed wilkiem, który go za gardło chciał schwycić. Wilka ani zastraszała obecność włościan; gonił w największym pędzie przez ogrody i płoty, i wypadli oba wreszcie na staw, który właśnie cienkim lodem się pokrył. Roztropny wilk odskoczył i czemprędzej cofnął się na ląd, a dzik załamał się i utonął. Dopiero nazajutrz odszukali go włościanie pod wodą. — Największym amatorem ślizgawek, jest most *Warszawski*, bo czy latem, czy zimą, zawsze jest na *łyżwach*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bliziński Józ: Oby: z Woli Adamowej nr 585; Bąkowski Alex: Oby: z Kurdwanowa nr 585; Boski Maur: Ob: z Lipy nr 584; Czechowski Fran: Ob: z Włoszczowa nr 603; Gzowski Jan Ob: z Ostrowca nr 500; Kleczyński Rom: Ob: z Przasnysza nr 584; Malanowski Lud: Ob: z Domaradzyna nr 584; Nast Edw: Ob: z Żurawic nr 584; Rudzki Kar: Ob: z Kurdwanowa nr 585; Skarzyński Edm: Ob: z Popowa nr 625; Szuszkowski Stan: Oby: z Tłuszcza nr 625; Wilscy Paw: i Kazi: Oby: z Józefpola nr 625; Zarzycki Józ: Oby: z Suchedniowa nr 1358.

Wyjechali: Dzierżanowski Fran: Ob: do Osieka; Gołembowski Fran: Oby: do Radomia; Hermanowski Symforjan Ob: do Nałęczowa; Majewski Mich: Ob: do Gojska; Sędzimir Jan Ob: do Prusina; Wychowski Sew: Oby: do Czyżewa.

Przyjechali koleją żelazną: Zwejgbaum Moszko Kup: z Lipska nr 971.

Wyjechali koleją żelazną: Czajkowska Sewe: Ob: do Krakowa; Marconi Leander Budow: do Hamburga; Pawłowska Wincentyna Oby: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Dnia 1 b. m., osobie przejeżdżającej w drodze od Siedlec do Kałuszyna, skradziono **TORBĘ**, czyli Sac-voyage z skóry czarnej, łokieć długości mającą, stosownej szerokości, w której znajdowało się: 1) 12 Biletów Banku Petersburgskiego Sztyglica, każdy po rs. 500, z których jeden Bilet był opatrzony nr. 334,010/49,010; 2) 5 Biletów Skarbu Królestwa Pols: 4⅓ proc: po rs. 100, opatrzonych nr 10,010, 10,011, 10,012, 10,110 i 10,379; 3) Biletami Kredytowemi po rs. 100—50 i po największej części 25io, około rs. 12,000; 4) Monetą srebrną do rs. 40; 5) Pierścień gruby złoty, z zieloną emalją, na wierzchu 6ciu brylantami, a w środku szmaragdem opatrzony; 6) Okulary w złotej oprawie; 7) Pieczątka Stalowa stara z cyfrą J. K.; 8) Pudełeczko z biletami wizytowemi; 9) Raport urzędowy do Głównej Polowej Prowiantskiej Kommissji adressowany, i inne drobiazgi. Lubo tak z strony poszkodowanego, jako też z rozporządzenia Władz przedsięwzięto najściślejsze środki ku wykryciu sprawcy kradzieży, lub posiadacza opisanych pieniędzy i przedmiotów, przecież dla łatwiejszego wykrycia wzywa się wszelkie Władze policyjne tak tutejsze, jako też i na prowincji będące, aby z swej strony poczyniły stosowne rozporządzenia, PP. Bankierów, Wexlarzy, Jubilerów i Złotników, aby raczyli w razie dostrzeżenia przytrzymać posiadacza i zawiadomić najbliższą Władzę Policyjną, za co przyrzeka się nagrody rs. 500.

Są do wydzierżawienia 3 **WSIE**, łącznie lub każda osobno, na lat 12, w Gub: i Pow: Płockiem, od Płocka wiorst 10½, od Wyszogroda 21 wiorst; roli ornej 1go Folwarku dziesiatin 340 czyli 686 morg; 2go Folwarku dziesiatin 415 czyli morg 833; 3go Folwarku dziesiatin 145 czyli 293 morg. Wszystka rola pszenna w płodozmianie od lat 10, łąki dobre i dostateczne, bez Inwentarza żywego, Narzędzia gospodarskie do woli mogą być dane. Anszlagi i warunki dzierżawy znajdują się u Rządcy domu pod Nr 1346 *b*, przy ulicy Mazowieckiej. Widzieć można między godziną 4tą i 5tą z południa.

Żądana jest **APTEKA**, na Prowincji, z domem lub bez, wartości dziesięć do 15,000 rs., zaraz wypłacalnych. Wiadomość o tem chce mieć Jerzy Popowicz, Kupiec przy ulicy Freta w Warszawie, (NB. franko).

W m. Guber: Radomiu, są do sprzedania dwie **KAMIENICE** razem lub pojedynczo, z trzema frontami w Rynku, z osobnym dziedzińcem, placem na wybudowanie Zajazdu lub Oficyny, na którą jest pożyczka przez Komissję Rządową rs. 4,000. Bliższa wiadomość u Gospodarza domu Nr 332 na Nowem-Mieście w Warszawie, lub w Radomiu u W. Swiecińskiego Nr 33 w Rynku zamieszkałego.

DOM drewniany, nowo-zbudowany, składający się z 7u Pokoi, Kuchni, dwóch Sklepów, Piwnicy, z Ogrodem, oraz z placem dostatecznym na Zajazd, w mieście Serocku, Pcie Pułtuskim, naprzeciw Poczty, w każdym czasie z wolnej ręki jest do sprzedania. Wiadomość i bliższa informacja w Warszawie, u Zakrzewskiego Komornika, pod Nr 549*a*, i na miejscu w Serocku u samych Właścicieli.

Ktoby miał **KAMIENICĘ** w Lublinie, z wszelkiemi wygodami do sprzedania, lub wydzierżawienia, od Śgo Jana, na lat kilka; raczy się zgłosić do Pana Józefa Bystrzyckiego, z całą informacją, w Aptece W. Wareckiego w Lublinie. Wydzierżawiający może mieć pożyczkę daną według umowy.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4, cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, pierwszy raz *Wyspa miłości*, (Balet fantastyczny).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 15 (27) Lutego 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.